

THE STYL MAN

Wydanie specjalne
Tędy STYL
Nr 1/2021
kwiecień-czerwiec '21
ISSN 0867-876

Cena 11 zł 99 gr
(w tym 8% VAT)
indeks 249939

Jak?

Przeżyć w lesie
cztery lata

Dostać pracę
w NASA

Zostać
profesjonalnym
e-sportowcem

SAMOCHOODY,
KTÓRE NIE
POWSTAŁY

Inwestuj
Technologia
pozwala zarobić
każdemu

Arkadiusz Jakubik

Aktor ciągle
musi przesuwać
barierę wstydu.
Taka praca!



Mężczyźni lubią zabiegi z użyciem technologii, bo zmiany po nich nie są tak widoczne, jak to bywa na przykład po ostrzyknięciu twarzy kwasem hialuronowym – opowiada Monika Rozbicka-Gross.

Jaki krem? – Jeśli skóra jest zdrowa, może być dowolny, najlepiej z męskiej linii, bo takie są lekkie, zawierają witaminę C albo inne sprawdzone składniki oraz szybko się wchłaniają – wyjaśnia Monika Rozbicka-Gross. Zaleca też raz w tygodniu zrobić sobie piling – przetrzeć twarz płynem złuszczającym lub chusteczką pilingującą. I wyjaśnia, że zaniedbania mogą doprowadzić do zaczerwienień, zmian zapalnych, przetłuszczania się skóry i zatkania ujść gruczołów łojowych. **Dlatego codzienne mycie twarzy odpowiednim preparatem, krem i cotygodniowy piling są tak ważne.** Zapisuję im to w punktach. I wpisuję na zabieg oraz kontrolę raz w miesiącu. Tak pracujemy na efekt.

Druga grupa mężczyzn to młodzi ludzie, którzy mają problem z trądzikiem i nie chcą mieć po nim blizn. Nawet licealiści są świadomi, że z pomocą kosmetologa można sobie z tym poradzić. – A ja im uświadamiam, że połowa sukcesu to **prawidłowa pielęgnacja domowa.** Że nie wolno myć twarzy żelem pod prysznic, bo zawiera silne detergenty. Że trądzik na czole wyklucza grzywkę. Sport też dobrze uprawiać z krótszymi albo spiętymi włosami. Słuchają się? – Tak. Zdarza się, że otwarcie przyznają „Nie będę pamiętał o używaniu płynu do mycia twarzy”. Wtedy doradzam przestawić żel do mycia twarzy pod prysznic. A krem do twarzy postawić obok szczoteczki do zębów.

– Panowie bardzo chętnie przychodzą na **zabiegi oczyszczające** – dodaje Paula Burchart z Mr&Mrs Spa w Warszawie. Ale nie przyznają się do tego otwarcie. – W recepcji zamawiają zabieg na twarz i dopiero w gabinecie proszą o zlikwidowanie „czarnych kropek”, czyli zaskórników. Najlepiej od razu. Tak działa Hydrafacial, czyli oczyszczanie skóry pod ciśnieniem i wtłaczanie substancji pielęgnacyjnych jednocześnie. Mężczyźni od razu po zabiegu wyglądają na zadbanych, to im się podoba. Lubią też **masaż, nie tylko sportowy, ciała, jak kiedyś, ale też twarzy, na przykład japoński.** Jest intensywny, jak na mężczyznę przystało, żadne tam głaskanie. Odświeża, likwiduje zmęczenie, obrzęki, wygląda się po nim na wypoczętego. Jak się przekonają, że jest skuteczny, a do tego jeszcze relaksuje, to korzystają z niego regularnie. – W czasie pracy zdalnej panowie przekonali się też do **pilingów chemicznych,** które wygładzają, matowią, odświeża-



Od lewej: żel do mycia twarzy i zarostu Only for men Cannabis Bielenda (17 zł), korzenno-cytrusowy żel do mycia brody i twarzy Mr Wild 4organic (25 zł) oczyszczający żel do twarzy z chmielem i węglem Natural Care AA Men (19 zł)



Od lewej: odświeżająco-nawilżająca maska dla mężczyzn L'biotica (15 zł), maseczka do przetłuszczającej się skóry Duetus Sylveco (7 zł)

ją wygląd. Choć skóra po zabiegu jest napięta, potem lekko się złuszcza, a efekt jest widoczny dopiero po kilku dniach, podczas pandemii im to nie przeszkadzało, bo nikt ich nie widział – wyjaśnia specjalistka. – Nie wahał się zrobić nawet serii pilingów dla długotrwałego efektu. **A co ze zwykłymi zabiegami kosmetycznymi for men?** – Są oczyszczające, regenerujące, nawilżające i męsko pachną – odpowiada Paula Burchart. – Szczepnie mówiąc, każdy zabieg może być dobry dla mężczyzny, pod warunkiem, że nie boli i nie trwa długo. Czasem pod tym kątem modyfikujemy te dla kobiet. I faceci są zachwyceni.

Zabiegi medycyny estetycznej

Kosmetyczka i masaż nie pomagają? Czas na dermatologa i lekarza medycyny estetycznej. Powszechnym problemem panów jest **zaczerwieniona twarz.** – Męska skóra jest mocno unaczyniona, nadreaktywna, a panowie rzadko używają kremów z filtrami UV, co pogłębia dolegliwości – mówi prof. Surowiak. W zaawansowanym stadium zaczyna kurację od farmakoterapii, potem naczynka zamyka laserem. Zaleca, by z leczeniem nie czekać, bo z czasem problem się nasila. I co jakiś czas trzeba powtarzać zabieg, bo powraca.

Mężczyźni podkreślający formę testosteronem (i nie tylko oni) mają mocno przetłuszczającą się skórę. Dr Pawlikowski proponuje, by raz na kwartał zrobić laserem **zabieg zwężający pory** – wygładza i matowi twarz.

Panowie bardzo nie lubią też **starzenia się okolic oczu.** Bo obrzęki, zmarszczki, opadające powieki nadają twarzy smutny, zmęczony, niezdrowy wygląd. – Dla każdego opracowuję indywidualny plan, składający się z różnych zabiegów, między innymi botoksu okolic oczu i odmładzania skóry całej twarzy, na przykład laserem, kwasem hialuronowym albo osoczem pobranym od pacjenta przed zabiegiem – mówi prof. Surowiak. Z wiekiem pogłębiają się też cienie pod oczami, które są efektem zaniku podskórnego tłuszczu i opadającego owalu twarzy, oraz pojawia się dolina łez, czyli zagłębienia pod oczami. – W tym przypadku też działam dwutorowo, spłycam „dolinę” kwasem hialuronowym i odmładzam owal twarzy, na przykład laserem – dodaje.

Czego jeszcze potrzebują mężczyźni? – Usunąć blizny, często mają głębokie ślady po trądziku. – Dobrze dają sobie z tym radę lasery najnowszej generacji, na przykład pikosekundowy Fotona PQX, który mam jako pierwszy w Polsce. Likwidują je bez ryzyka poparzeń skóry i długiej rekonwalescencji – mówi dr Wilczyński. Po zabiegu skóra jest zaczerwieniona tylko przez weekend. – Jeśli blizn jest dużo i są głębokie, podcinam je specjalną spłaszczoną

Współczesną kobietę pociągają nie tylko mięśnie. Co może zrobić facet, żeby się podobać? Również sobie. Jak wyglądem wzmocnić samopoczucie oraz pozycję towarzyską i zawodową? Specjaliści opowiedzieli nam o estetyce mężczyzny z klasą. Do it! Ty też możesz być pewnym siebie samcem alfa.

Wiemy, że obawiasz się bólu, długiej rekonwalescencji, niemęskiego wyglądu po zabiegu i przesadzonych efektów. Chcesz, żeby kole-dzy nie podejrzewali, że chodzisz do kosmetyczki, lekarza medycyny estetycznej albo chirurga plastyka. – Gdy po zabiegu wychodzę z klientem z gabinetu, a w poczekalni czeka kolejny mężczyzna, widzę błysk w oczach panów. Widok drugiego faceta upewnia ich w tym, że ten gabinet jest sprawdzony i dobry dla płci męskiej – opowiada kosmetykolog Monika Rozbicka-Gross z gabinetu Bezpieczna Kosmetyka w Warszawie. – Dlatego raz miesiącu organizuję dzień tylko dla panów. – Z mężczyzną trzeba omówić oczekiwania, przedstawić plan działania oraz zrobić zdjęcie przed zabiegiem i po nim. Zależy mu, żeby efekt pojawiał się powoli, bo nagła zmiana nie wygląda naturalnie. Po wyjściu chce sprawiać wrażenie, jakby był wyspany albo po wakacjach – opowiada dr Bartosz Pawlikowski z Kliniki Pawlikowski w Łodzi. – Mężczyzna mówi mi, jaki problem chce zlikwidować, ale nie interesuje go, jak to zrobić, o tym nie rozmawiamy. Pogadać to my sobie możemy o oponach, nie o medycynie estetycznej. I dodaje: – Moi pacjenci wiedzą, że robię sobie różne zabiegi, nie ukrywam tego. I widzą, że wyglądam po nich męsko. To ważne dla nich, więc mi ufają.

Kto przychodzi? Młodzi z większych miast. Zależy im na swoim wyglądzie i chcą poprawić jakiś szczegół. Najczęściej mężczyźni w średnim wieku. – Mówią: „Jestem po pięćdziesiątce, mam zmarszczki, jakoś szybko to ostatnio poleciało” – opowiada Monika Rozbicka-Gross. Dr Bartosz Pawlikowski wyjaśnia: – Mężczyzna nie chce się odmłodzić, ale zlikwidować to, co pojawia się z wiekiem: objawy zmęczenia, worki pod oczami czy zmarszczki na czole. – Młodość kojarzy im się ze sprawnością, energią, siłą. A z czasem pojawia się słabość. To dla niego gorsze niż zmarszczki – dodaje prof. Paweł Surowiak z Dermamed we Wrocławiu.

Co robi facet? Nie istnieje podział na męskie i damskie zabiegi. Ale panom dr Bartosz Pawlikowski dodatkowo proponuje terapię testosteronową. Opowiada: – Gdy pacjent przychodzi i skarży się, że czuje się jak wykastrowany,

tylko leży, śpi i je, to często oznacza, że ma obniżony poziom testosteronu. Wtedy zabiegi łączę z terapią hormonalną. Dzięki niej skóra lepiej i szybciej się odmładza, a jednocześnie wraca młodzieńcza chęć i energia. Dr Marcin Wilczyński z Centrum Medycyny Estetycznej i Naczyniowej w Zielonej Górze dodaje: – Moi pacjenci w pierwszej kolejności wybierają zabiegi prozdrowotne, na przykład żylaki. Nie przeszkadzają im pojedyncze naczynka na twarzy, ale żylak pod spodniami tak, bo jest objawem choroby. Nie ważne, czy go zlikwiduję laserem, czy chirurgicznie. Pacjent chce tylko wiedzieć, że zabieg trwa 1,5 godziny, jest przeprowadzany w znieczuleniu miejscowym i potem trzeba bandażować nogę.

Inna przyczyna pierwszej wizyty? – Niezmiennie żona – mówi dr Franciszek Strzałkowski z Kliniki Strzałkowski w Warszawie. – Przychodzi pacjent i mówi „Mam 50 lat i wiem, że świetnie wyglądam. Ale jak stanę obok żony przed lustrem, to głupio się czuję”. Pytam, ile żona ma lat. Odpowiada „Dwadzieścia, ale bardzo się kochamy”. To mężczyzna, który pewnie się czuje, odniósł sukces zawodowy i towarzyski. Pewnego dnia zauważa dysonans między wyglądem a apetytem na życie i przychodzi rozwiązać problem. – Musi być przekonany do lekarza, zaufać mu. Ale nawet wtedy niechętnie decyduje się na zabiegi wymagające rekonwalescencji, na przykład lasery ablacyjne, pomimo że dają świetne efekty – opowiada prof. Surowiak. – Jednak gdy się przekona do lekarza, to jest mu wierny – dodaje dr Wilczyński. – I coraz częściej zdarza się, że przeprowadza żonę. Pokazuje jej swój dobry, bezpieczny gabinet. I ona w nim z nim zostaje. To takie prorodzinne działanie medycyny estetycznej.

TWARZ

Pielęgnacja i zabiegi kosmetyczne Aż trzydzieści procent pacjentów Moniki Rozbickiej-Gross to mężczyźni. Dzielą się na dwie grupy. **Pierwsza przychodzi** do gabinetu kosmetycznego **na zabiegi odmładzające i odświeżające**. – Pracujemy nad problemem suchej skóry czy zmarszczek nieinwazyjnymi metodami, na przykład hiperbarycznym tlenem, ultradźwiękami HIFU, falami radiowymi.